

Puszcza Pyzdrska – reaktywacja pojęcia

Paweł Anders

Abstrakt. W widłach Warty i Proсны znajdują się tereny leśne, o których w popularnych wydawnictwach regionalnych do niedawna nie było żadnych informacji. Określano je co najwyżej jako „dawną Puszcę Pyzdorską” czy też „resztki dawnej Puszczy”. Przyczyną tego jest przede wszystkim peryferyjne położenie – poza głównymi szlakami komunikacyjnymi, obecnie na styku 14 gmin i 6 powiatów. Nadleśnictwo Grodziec administruje na tym terenie lasami o powierzchni 25,5 tys. ha, w tym największy kompleks liczy 16,5 tys. ha – co jest obszarem porównywalnym z terenami, określanymi mianem „puszczy”. Od kilku lat miejscowe środowiska prowadzą skuteczne działania nad przywróceniem pojęcia Puszcza Pyzdrska, pokazaniem jej przeszłości i walorów, kontynuowaniem miejscowych tradycji itp., co w efekcie ma dać podniesienie atrakcyjności i wzrost liczby turystów. W referacie w usystematyzowany sposób przedstawiono ten teren i działania przy jego popularyzacji.

Słowa kluczowe: las, Lasy Państwowe, Puszcza Pyzdrska, walory kulturowe, turystyka

Abstract. Pyzdry Forest – reactivation of the term. The forest areas in the confluence of Warta and Proсна, were never mentioned in popular regional publications until recently. They were defined at most as “old Pyzdry Forest” or “leftovers of bygone Forest”. The main reason of this situation is peripheral location of the area, away from the major transport routes, now at the crossroads of 14 communes and 6 poviats. Grodziec Forestry Management administers the forest area of 25.5 thousand hectares, including the largest complex of 16.5 thousand hectares of forests. For several years the local communities were conducting a campaign to reinstate the term Pyzdry Forest, by indicating its past and values and also by cultivating local tradition, and so on, which in turn should increase the attractiveness of the area and the number of tourists visiting the place. This paper presents the area with a systematic approach, it also shows the actions taken for the Pyzdry Forest popularization.

Key words: forest, The State Forests, Pyzdry Forest, cultural values, tourism

Fragment Wielkopolski położony w widłach Warty i Proсны jest mało znany nawet wśród osób zainteresowanych regionem. W nielicznych publikacjach nazywany jest „dawną Puszcą Pyzdorską” (Pyzdry 1993, Łęcki 2004) lub „pozostałością rozległej niegdyś” takiej Puszczy (Maluskiewicz 1983), nawet „prastarej” (Zagórów 2008). Aż trudno przyznać, że w naszym regionie, znakomicie opisanym w monografiach, przewodnikach i informatorach turystycznych, znajduje się taka terra incognita.

Jest to obszar ograniczony od północy Wartą, a od zachodu Prosną – to granice naturalne. Zasięg od południa wyznacza granica lasów na północ od Brudzewa, Jarantowa i Zbierska. Trudniej wyznaczyć granicę od wschodu. Czarna Struga (inna nazwa: Bawół), która spływa

od Stawiszyna przez Królików i Kopojno do Warty pod Zagórowem, jest raczej rzeką wnętrza Puszczy, a nie jej skraju. Funkcjonalnie ową granicę z tej strony świata można przyjąć na linii Zbiersk–Rychwał (szosa krajowa nr 25), choć dawniej kompleksy leśne rozciągały się dalej na wschód, a do dziś znajdują się tam ich pozostałości.

Pod względem ukształtowania powierzchni jest to teren mało zróżnicowany. Geografowie zaliczają go do Równiny Rychwalskiej (Kondracki 1980). Najniżej położone są doliny obu dużych rzek – ujście Proсны do Warty leży na wysokości 70 m n.p.m.). Zalesione piaszczyste równiny rozciągają się na poziomie od 76 m w części północno-zachodniej do ponad 120 m n.p.m. na wschodzie (ryc. 1). Ożywienie wysokościowe wprowadzają spotykane na całym obszarze wydmy. Najpotężniejsza z nich, ciągnąca się łukiem na długości 6 km między wsiami Stara Ciświca i Łądek, wznosi się do 130 m n.p.m. Najwyższym punktem tego terenu jest bezimienna wydma 135 m n.p.m. na zachód od osady leśnej Zbiersk.

Piaszczysty teren o słabych glebach nie był atrakcyjny dla osadnictwa, więc cechowało go słabe zaludnienie. Początkowo zagospodarowywane były grunty na obrzeżu lasów – żyźniejsze, lepiej nawodnione, dostępne komunikacyjnie. Do końca średniowiecza na tym terenie o znacznej powierzchni powstało zaledwie 36 osad. Większość intensywność osadniczą odnotowano w XVI-XVII w. – 117 osad, przeważnie niewielkich. Zakrojona na szerszą skalę próba skolonizowania Puszczy miała miejsce w drugiej połowie XVIII w., kiedy powstało tu blisko 50 osad ołędzskich. Sprowadzono do nich Niemców lub zniemczonych Polaków wyznania głównie protestanckiego (z wyjątkiem osad zakładanych przez miasto Pызdry, w których mieszkali katolicy). W sumie w tych osadach około 1790 r. w 593 gospodarstwach („dymach”) mieszkało 3 745 osób (Chodyła 2009).



Ryc. 1. Lasy Puszczy Pызdrzkiej – widok z dostrzegalni przeciwpożarowej koło Starej Ciświcy (fot. P. Anders)

Fig. 1. Pызdry Forest area – view from the fire lookout tower next to Stara Ciświca

Do dziś owe osady w większości istnieją, choć liczba gospodarstw stale się w nich zmniejsza. Po II wojnie światowej ołędrzy pochodzenia niemieckiego i wyznania ewangelickiego zostali wysiedleni do Niemiec lub na odległość minimum 10 km od dotychczasowego miejsca zamieszkania (Przedstawiamy 2012).

Omawiany teren jest podzielony między różne jednostki administracyjne: aż 14 gmin na styku powiatów kaliskiego, konińskiego, pleszewskiego, słupeckiego, tureckiego i wrzesińskiego. Dla tych jednostek jest to obszar pograniczny, traktowany marginalnie, co utrudnia

omawianie regionu jako całości. Reaktywacja pojęcia Puszcza Pyzdrska daje więc szansę na zachowanie atrakcyjności przyrodniczej i krajobrazowej. Jest tu jeden ważny element łączący – przynależność do Nadleśnictwa Grodziec. Ta jednostka administracji leśnej ma największą powierzchnię (25 513 ha) wśród 25 nadleśnictw podległych Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, lecz o tych lasach niewiele wiadomo. Nie ma tu żadnego rezerwatu, jest tylko pięć pomnikowych dębów.

Na terenie dawnego zaboru rosyjskiego lasy są zwykle mocno poszatkokowane – w skład nadleśnictwa wchodzi 360 fragmentów. Zasadniczy człon liczy jednak aż 16,5 tys. ha, są też trzy większe kompleksy mające 1,1-1,4 tys. ha. Dlaczego więc nie mówić nadal o Puszczy Pyzdrowskiej? Pojęcie puszczy nie oznacza dziś przecież pierwotnych ostępów (może poza rezerwatem ścisłym w Białowieży), gdyż wszystkie nasze lasy są zagospodarowane i eksploatowane. Według Zaręby (1978) nazwy puszczy mają uzasadnienie historyczne, a obecnie używane są w przypadku rozległych kompleksów leśnych: Puszcza Kozienicka ma 28 tys. ha, Borecka – 22,9 tys., Niepołomska 10,9 tys., a Bukowa zaledwie 7,8 tys. ha.

Historycznie nazwa Puszczy Pyzdrowskiej wywodzi się od faktu, że znaczna jej część od końca XIV w. do 1793 r. była własnością Pyzdr. To miasto, wówczas własność królewska, leży na prawym brzegu Warty, ale z położonych na lewym brzegu lasów o powierzchni ok. 44 tys. ha (wg stanu z połowy XVIII w.) ponad 7 tys. ha należało do miasta (Chodyła 2009).

Trudno pojąć, dlaczego obszar Puszczy Pyzdrowskiej był tak pomijany w zainteresowaniach krajoznawczych. Należy przyznać, że teren ten nie odbiega atrakcyjnością od innych kompleksów leśnych. Lasy – z uwagi na pokrycie glebowe – są może trochę monotonne, ale Puszcza Notecka jest o wiele bardziej jednorodna i piaszczysta, a odwiedzającym ją turystom wcale to nie przeszkadza. Porównanie obu puszczy nasuwa się zresztą w sposób naturalny. Tutejsze lasy mają podobny skład gatunkowy i tak samo narażone są na szkodniki owadzie czy pożary. W pamiętnym upalnym lecie 1992 r., gdy spalił się las w Nadleśnictwie Potrzebówce, tu miał miejsce drugi co do wielkości pożar w Wielkopolsce – 3 czerwca 1992 r. uległo mu 773 ha drzewostanów między Białobłotami a Łazińskiem (Łabędzki 1993).

Na terenie dość monotonnej Puszczy znaleźć można ciekawe fragmenty, jak np. ładną dębinę między Imielnem a Zagórowem, z drzewami o obw. do 370 cm. W podręczniku do geografii Polski odnotowano, że piaski tutejsze zalegają na glinie morenowej, dlatego miejscami na nieprzepuszczalnym podłożu wytworzyły się zabagnienia (Kondracki 1980). Za najbardziej interesujące uważane jest „Ciświckie Bagno” na północny zachód od wsi Stara Ciświca. Stwierdzono tam występowanie chronionych gatunków roślin i zwierząt, a tamtejsze stanowisko długosza królewskiego – najokazalszej naszej paproci – jest przypuszczalnie najliczniejsze w Polsce. Inne miejsca proponowane do wzięcia pod ochronę to „Wełniankowy Mszar” (ryc. 2) na południowy wschód od Grodzca i „Żurawinowe Bagno” na północny wschód od Zbierska. W pobliżu wsi Trzcianki znajdują się unikatowe łąki słonoroślów.

W lasach mało jest pomników przyrody (m.in. dęby o obw. do 510 cm koło osady leśnej w Zbiersku i 490 cm przy szosie koło Myszakowa). Można pięknych okazów drzew szukać na terenach wiejskich (wspaniałą dąb o obw. 590 cm w gospodarstwie nr 48 w Kolonii Obory, dęby 440 cm koło leśniczówki Królików czy 590 i 470 cm w Łazińsku I, kasztanowiec 400 cm w parku w Biskupicach, płatan 470 cm w parku w Łukomiu), na uwagę zasługują drzewa w parku pałacowym w Grodzcu (kilkanaście dębów o obw. do 740 cm, jesion 540 cm i wiąz 470 cm). Jedyny objęty ochroną gład narzutowy (200×150×75 cm), trudny do odszukania, leży w leśnictwie Łagiewniki, niedaleko osady Wycinki (Anders 2013).

Jeśli chodzi o wielkoobszarowe formy ochrony przyrody, to północno-zachodnia część lasów wchodzi w skład Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego. Opisujący teren leży częściowo w granicach Pyzdrowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu, a jego północno-zachodnia część objęta jest obszarami sieci „Natura 2000”: „Dolina Środkowej Warty” i „Ostoja Nadwarciańska” (PLB 300002 i PLH 300009).



Ryc. 2. Proponowany rezerwat „Welniankowy Mszar” koło Grodzca (fot. P. Anders)
Fig. 2. Suggested forest preserve “Welniankowy Mszar” next to Grodziec

Problemem w penetracji tego terenu są trudności komunikacyjne. Linię kolei wąskotorowej Witaszyce–Zagórów zamknięto w 1991 r. i rozebrano (Lewicki 1997). Nie ma innych połączeń kolejowych, a sieć linii PKS (nastawiona na zaspokojenie potrzeb mieszkańców terenu) jest dość ograniczona. Przy korzystaniu z własnego transportu daje się we znaki skąpa sieć dróg asfaltowych. Kłopoty są też z noclegami i wyżywieniem. Zakłady gastronomiczne istnieją tylko w większych miejscowościach i przy głównych szosach. Sieć małych sklepów wiejskich ostatnio się kurczy, bo tutejsi mieszkańcy taniej kupują w marketach. Aby przenocować, trzeba skorzystać z rozwijającej się coraz bardziej sieci gospodarstw agroturystycznych (tam można liczyć również na wyżywienie) albo poszukać wśród znajomych kogoś, kto ma tutaj dom letniskowy (szereg dawnych gospodarstw chłopskich pełni dziś tę funkcję). Gdy już zostaną pokonane te prozaiczne trudności, otrzymamy możliwość przebywania w ładnej okolicy, w terenie mało znanym i rzadko odwiedzanym. Przyjemna jest wędrowka po wielkim kompleksie leśnym czy po mozaice pól i lasów na jego obrzeżu. Można tu oglądać interesujące pozostałości dawnego osadnictwa i budownictwa – gospodarstwa o rozproszonym układzie, a w ich obrębie dość liczne, ciągle zamieszkałe zabudowania drewniane, nawet pod strzechą. Zachowały się też budynki wzniesione z rudy darniowej, tu występujące w znacznym nasileniu (ryc. 3).



Ryc. 3. Budynek gospodarczy z rudy darniowej („dom z żelaza”) w Czarnymbrodzie (fot. P. Anders)
Fig. 3. Farm building made of bog ore (“house of steel”) in Czarnybród

Cenniejsze obiekty zabytkowe spotkać można w miastach i większych wioskach na obrzeżu lasów. Są wśród nich kościoły gotyckie (Królików), barokowe (Chocz, Zagórow) i drewniane (Rzgów, Wrąbczynkowskie Holendry), a także neogotyckie świątynie z początku XX w., charakterystyczne dla tej części regionu, która była pod zaborem rosyjskim (Grodziec, Trąbczyn). Dwory i pałace zachowały się tam, gdzie ulokowano w nich szkoły (Biskupice, Grodziec); gdzie indziej nie są w dobrym stanie (Kopojno, Łukom). Możemy jeszcze obejrzeć kilka wiatraków (Stara Kaźmierka, Wierzchy, Zagórow). Niewiele jest pamiątek historycznych. Można tu wspomnieć upamiętnienia potyczek z powstania styczniowego (Pyzdry, Myszaków), pomnik odzyskania niepodległości przed 90 laty (Zagórow), miejsca straceń z okresu okupacji hitlerowskiej (pod Osinami i Białą Panieńską) czy kamień poświęcony zwiadowcom radzieckim (Białobłoty).

Ważnym rysem tego terenu są ślady po dawnych mieszkańcach wyznania ewangelickiego. Spisał je w znakomitej książeczce Zdzisław Kulawinek (2007). Mamy więc czynne kościoły ewangelickie w Zagórowie i Starej Kaźmierce, a także – w ruinie – w Grodźcu i Stawiszynie, dawne szkoły, a także pozostałości około 50 cmentarzy (ryc. 4).



Ryc. 4. Dawny cmentarz ewangelicki we Wrąbczynkowskich Holendrach (fot. P. Anders)
Fig. 4. Old evangelical cemetery in Wrąbczynkowskie Holendry

Na zakończenie jeszcze dwie ciekawostki o znaczeniu wykraczającym poza najbliższą okolicę. Warto przyrzeć się roli Zagórowa, liczącego zaledwie nieco ponad 3 tys. mieszkańców, ale będącego znaczącym węzłem drogowym (na mapie widać ile dróg do niego prowadzi), ośrodkiem szkolnictwa (ładne obiekty w centrum i po zachodniej stronie miasta) i kultury (duży dom kultury i dobrze wyposażona biblioteka). Godne polecenia są zagórowskie targi – tradycyjnie w środy i soboty na rynku rozstawiane są dziesiątki straganów, do których zjeżdżają setki kupujących (Słowiński 2007). Drugi obiekt, do odwiedzenia którego warto zachęcać, to urządzony w latach 2003-04 Ośrodek Edukacji Leśnej przy siedzibie Nadleśnictwa Grodziec. Jest on przystosowany do różnorodnych imprez i spotkań, dysponuje pokojami gościnnymi i pomieszczeniami dla „zielonej szkoły”. Zapoznaniu się z fauną leśną służy zagroda zwierząt, drzewa zaś można obserwować z unikatowych pomostów (Olejnik 2004, Anders 2013).

Mniej więcej od 2006 r. miejscowe środowiska prowadzą działania zmierzające do przywrócenia pojęcia „Puszcza Pyzdrska”. Chodzi o stworzenie elementu wyróżniającego ten obszar, jednoznacznie identyfikującego, a zarazem zwracającego uwagę na znaczny kompleks leśny i zachęcającego do jego odwiedzenia. Z uwagi na pewną jego monotonię i niezbyt wielką liczbę atrakcji ściśle przyrodniczych istotną rolę w zwiększeniu atrakcyjności terenów puszczańskich pełnią walory kulturowe: historia zagospodarowania terenu, specyficzne cechy osadnictwa i budownictwa, pamiątki po dawnych mieszkańcach. Stąd prezentowanie cech osadnictwa olęderskiego, wskazywanie na charakterystyczne typy rozplanowania przestrzennego (w formie ulicówek, rzędówek bagiennych bądź układu rozproszonego), próby ocalenia starych zabudowań (Puszcza 2010).

W 2009 r. zaproszono do współpracy naukowców ze środowiska poznańskiego, którzy przeprowadzili badania architektoniczne obszaru Puszczy Pyzdrowskiej. Pozwoliły one wyodrębnić cechy charakterystyczne dla miejscowego budownictwa, a na tej podstawie stworzono katalog propozycji wykorzystania tychże cech przy wznoszeniu nowych budynków. Etnografowie i studenci etnografii dokonali rozpoznania terenów Puszczy Pyzdrowskiej również pod względem ludoznawczym, a przyniosło to szereg interesujących odkryć. Wspierane jest tworzenie gospodarstw agroturystycznych i ich codzienna działalność – gdyż tylko taka forma bazy dla turystyki ma tu rację bytu. Wydana też została dokładna mapa, znakomicie ułatwiająca poruszanie się po tym obszarze (Puszcza 2011). Ostatnio przy wsparciu Zespołu Parków Krajobrazowych ukazała się popularna publikacja, kompleksowo prezentująca ten teren (Anders 2013). Prowadzone są interesujące zabiegi nad tym, aby elementem wyróżniającym tego terenu było budownictwo z rudy żelaza. Mieszkańców takich domów zachęca się do pozostania w dotychczasowych siedzibach, propaguje się zamianę budynków opuszczonych na domy letniskowe, pokazywana jest możliwość wznoszenia nowych domów z użyciem tego materiału. We wsi Wierzchy urządono pokazową odkrywkę złoża rudy darniowej. W Ciemierowie-Kolonii przy szosie nr 442 w 2012 r. zbudowano przystanek autobusowy z rudy, dodatkowo jego elementy drewniane wzorowane są na występujących na terenie Puszczy (Anders 2013). Zasadniczą rolę w omawianych tutaj działaniach pełni istniejące od 1996 r. Towarzystwo Kulturalne „Echo Pyzdr”. Z inicjatywy jego działaczy w końcu 2011 r. została utworzona Lokalna Organizacja Turystyczna „Puszcza Pyzdrska”, której głównym zadaniem jest zwiększenie atrakcyjności swojego terenu pod tym względem (Przedstawiamy 2012). To wszystko spowodowało, że o Puszczy Pyzdrowskiej coraz częściej się mówi, zaczyna być popularna w społeczeństwie i wśród turystów, nazwa ta pojawia się w publikacjach naukowych i informacyjnych.

Literatura

- Anders P. (red.) 2013. Puszcza Pyzdrska – piękno do odkrycia. Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, Poznań.
- Chodyła Z. 2009. Osadnictwo w Puszczy Pyzdrskiej od średniowiecza do początku XXI w., maszynopis w zbiorach Towarzystwa Kulturalnego „Echo Pyzdr”.
- Kasprzak K., Raszka B. 2012. Nadwarciański Park Krajobrazowy. Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury, Poznań.
- Kondracki J. 1980. Geografia fizyczna Polski, PWN, Warszawa.
- Kulawinek Z. 2007. Tam, gdzie rosną konwalie. nakładem autora, Kalisz.
- Lewicki R. 1997. Kolej wąskotorowa w krajobrazie ziemi zagórowskiej. Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Konin.
- Łabędzki A. 1993. Płoną lasy Wielkopolski, „Kronika Wielkopolski” 1993 nr 1 (64), Urząd Wojewódzki, Poznań.
- Łęcki W. (red.) 2004. Wielkopolska – nasza kraina, t. I, Wydawnictwo „Kurpisz”, Poznań.
- Maluśkiewicz P. 1983. Województwo konińskie – szkic monograficzny, PWN, Warszawa–Poznań.
- Olejniki R. 2004. Ośrodek Edukacji Leśnej w Grodzcu, „Kronika Wielkopolski” 2004 nr 3 (111), Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury, Poznań.
- Przedstawiamy 2012. Przedstawiamy Puszcę Pyzdrską, „Kronika Wielkopolski” 2012 nr 4 (144), Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury, Poznań.
- Puszcza 2010. Puszcza Pyzdrska – olęderskie dziedzictwo, Towarzystwo Kulturalne „Echo Pyzdr”, Pyzdry.
- Puszcza 2011. Puszcza Pyzdrska – mapa turystyczna 1:55 000, Biuro Wydawnicze „Artem”, Witkowo.
- Pyzdry 1993. Pyzdry – miasto nad Wartą, Wydawnictwo ABOS, Poznań.
- Słowiński M. 2007. Zagórow. Album miasta 1407-2007, „Satchwell”, Warszawa.
- Zagórow 2008. Zagórow – plan miasta, „Satchwell”, Warszawa.
- Zaręba R. 1978. Puszcze, bory i lasy Polski, PWRiL, Warszawa.
- <http://www.grodziec.poznan.lasy.gov.pl/nasze-lasy>
- <http://grodziec.poznan.proart.pl>

Paweł Anders

Wielkopolski Klub Publicystów Krajoznawczych PTTK
Lokalna Organizacja Turystyczna „Puszcza Pyzdrska”
p-anders@o2.pl